

HISTORIA Potomkowie Otto Pfefferkorna przekazali Bydgoskim Fabrykom Mebli pamiątki i czek na 2000 euro na odbudowę rzeźby

Cegietka dla „Potopu”

Ponad wiek temu ich dziadek i pradziadek założył w mieście nad Brdą największy zakład produkujący „eleganckie jadalnie, buduary i sypialnie”. Kontynuatką firmy Otto Pfefferkorna są Bydgoskie Fabryki Mebli. Z okazji 125-lecia firma gościła potomków protoplasty BFM. Pozostawili pamiątki i dar, który pomoże odtworzyć rzeźbę Ferdinanda Lepcke.

O bogatej historii Bydgoskich Fabryk Mebli, których początki sięgają ostatniej ćwierci XIX w. pisaliśmy wiosną na łamach „Albumu bydgoskiego”.

Znamionowa tabliczka dla Izby Tradycji

Dzisiaj wracamy do historii BFM z dwóch powodów. Jakich?

- Odwiedzili nas zacni goście. Karla Gogel-Pfefferkorn, wnuczka Otto Pfefferkorna i prawnuk Benjamin Pfefferkorn - poinformowała nas Monika Szczepańska, specjalistka ds. marketingu w BFM. - Zwiedzili zakład, obecni byli również na Międzynarodo-



Karla Gogel-Pfefferkorn (zdjęcie z lewej) składa autograf na pniu drzewa w zakładowej Izbie Tradycji, obok zdjęcie „Potopu”; po lewej siedzi Benon Graczyk

1904

w tym roku,
w Parku
Regencyjnym,
odslonięto fontannę
„Potop”

wych Targach Meblowych w Ostródzie.

Jak się dowiedzieliśmy krewni założyciela największej ongi w Bydgoszczy firmy meblarskiej przekazali do Izby Tradycji cenne pamiątki.

- Do naszych zbiorów trafił numer „Dziennika Bydgoskiego” z 1936 r. z informacją o „wielkiej



FOT. BYDGOSKIE FABRYKI MEBLI; ZE ZBIORÓW BENONA GRACZYKA

zabawie dla personelu fabryki mebli” oraz tabliczka znamionowa, która służyła do oznaczania mebli. Tabliczka w języku niemieckich została zdjęta z mebli, które do tej pory posiada rodzina. Taką samą, tyle że w języku polskim odnaleźliśmy w starej ławie stolarskiej, która jest obecnie ekspozowana w Izbie. Szacujemy, że obie

tabliczki liczą sobie ponad sto lat - mówi Monika Szczepańska.

Czek na odbudowę najpiękniejszej fontanny

Podczas wizyty Benjamin Pfefferkorn w imieniu swojego ojca - Petera przekazał czek na kwotę 2000 euro na odbudowę

Fontanna „Potop” była niezwykle ciekawym dziełem rzeźbiarskim. Stanowiła efekt konkursu ogłoszonego w 1897 roku przez Krajową Komisję Sztuki Królestwa Prus na wodotrysk - rzeźbę w Bydgoszczy. Konkurs wygrał berliński artysta - rzeźbiarz Ferdinand Lepcke (1866-1909). Odslonięto ją 23 lipca 1904 r. W 1943 r. została przetrzepiona na cele wojenne. Fontanna przedstawiała sceny z biblijnego potopu - grupę ludzi i zwierząt ratujących się przed wznoszącą się wodą. Było to wyobrażenie bardzo ekspresyjne: padają ulewne deszcze (imitowane przez strumienie wodotrysku), wody wznoszą się, ludzie i zwierzęta toną w wodnej kipieli. Na szczytach trzech wzgórz gromadzi się garstka istot, w śmiertelnej trwodze, resztkami sił szuka ratunku.

bydgoskiej fontanny „Potop”, najpiękniejszej, jaka stała w naszym mieście. Już wkrótce czek zostanie uroczystie przekazany przez BFM przedstawicielom Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop.

Pierwszy z odtworzonych elementów rzeźby - niedźwiedź z niedźwiadkiem - można oglądać na placu przed „Drukarnią”.

HANKA SOWIŃSKA

hanna.sowinska@pomorska.pl

tel. 052 32 63 133

forum

www.pomorska.pl